№ 229. Czwartek 8. Października 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. października.

Przedwczorajsze posiedzenie izby deputowanych Rady państwa ograniczyło się prawie wyłącznie na wyborze kilku nowych wydziałów. Na wstępie tylko wyraził *Pražak* imieniem wydziału w sprawie Rogawskiego i Dzieduszyckiego najszczersze ubolewanie, że pomimo nadziei tego wydziału, iż sprawozdaniem jego została jak najlepiej załatwioną sprawa hrab. Dzieduszyckiego, wypadek ten pozbawił przecież izbę jednego z najszanowniejszych członków. Potem uskuteczniła izba wybory następujących wydziałów: 1) dla sprawy kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec; 2) dla reformy podatku gruntowego, domowego, zarobkowego i dochodowego; 3) dla projektu względem zmian w ustawie o należytościach, 4) dla projektu względem ustawy o puncerunku; 5) dla projektu względem podatku od gorących napojów, i 6) dla wniosku Mühlfelda względem uzupełnienia regulaminu obrad. Do każdego z tych wydziałów obrano 9 członków.

Korespondent warszawski pisze do *Czasu* pod dniem 2. b. m., że na dniu 30. z. m. zaszła utarczka w Mazowieckiem pod Piasceczną, która miała wypaść niepomyślnie dla Rosyan; bliższe jej szczegóły jednak niesą jeszcze wiadome. Inna korespondencya tego dziennika z Warszawy z 3. b. m. donosi, ze rząd rosyjski kazał zabrać z ochronek 200 małych dzieci dla badania ich o domowe czynności rodziców i krewnych.

Kronika krakowska dowiaduje się, że dnia 5. b. m. zamordowano w Warszawie w hotelu europejskim jakiegoś doktora, który w ostatnich czasach przebiegał w interesie Rosyi romaite miasta Europy pod różnemi nazwiskami. Ostatnią razą nazywał się Ernani, a *Kronika* sądzi, że to ten sam doktor Herman, który był także w Krakowie. Z powodu tego zabójstwa zajęli Rosyanie hotel europejski na własność, ale sprawcy nie schwytano.

Co do rozgłoszonej w dziennikach zagranicznych wiadomości, jakoby polski „rząd narodowy" mianował Mierosławskiego organizatorem siły zbrojnej powstania, otrzymała teraz *Jener. Kor.* od swojego korespondenta z Paryża następujące szczegóły: „W kilku dziennikach tutejszych — pisze ów korespondent — obiegała przed parą dniami pogłoska, jakoby w składzie polskiego „rządu narodowego," jako też tutejszego centralnego komitetu miały nastąpić ważne zmiany co do zarządu i stanowiska partyj. Dziennik *Nation* zaś posuwał się nawet tak daleko, że jako przyszłego szefa powstania polskiego wymieniał Mierosławskiego. Podług wiadomości, których zasięgałem ze strony kompetentnej, są to wiadomości *zupełnie bezzasadne*, a najwięcej jestto tylko manewr kilku stronników Mierosławskiego. Zapewne z powodu tych agitacyi ultrademokratów nakazał tutejszy centralny komitet temi dniami, ażeby wszystkie takie osoby, które w kółkach polskich za granicą chcą uchodzić za ajentów „rządu narodowego" lub paryzkiego komitetu centralnego, zapytywano o karty legitymacyjne, które muszą być opatrzone albo pieczęcią „rządu narodowego" albo też znakiem komitetu centralnego.

Jak się dowiaduje berlińska *Kreuzzeitung* z 5. b. m., zaleca najwyższy rozkaz ministrowi wojny, ażeby w zbliżających się wyborach brali udział oficerowie i żołnierze, jednak nie w drodze służby.

Duńska rada państwa wybrała na dniu 5go b. m. wydział z 9 członków do obradowania nad ustawą zasadniczą. Książę szwedzki Oskar przybył 5. b. m. do Glücksburga, dokąd mieli się także udać ministrowie na obchód urodzin królewskich, przypadających nazajutrz.

Z Konstantynopola otrzymuje *Jen. kor.* doniesienie, które odnosi się do zażaleń wniesionych w ostatnich czasach przez rząd rosyjski do w. Porty, jakoby okręta angielskie przemycały broń na wybrzeża czerkieskie. Z tego doniesienia wypływa, że Porta odparła stanowczo reklamacyę; zarazem zażądała dowodów, oświadczając jednak, że chociażby były, rząd turecki nie zdoła zapobiedz przemytnictwu, ponieważ nie ma prawa rewidować okręta angielskie. Rząd rosyjski, którego organa konzularne nadesłały już do Konstantynopola wzory strzelb i amunicyi przemycanych przez angielskie okręta handlowe do Czerkiesyi, nie zaspokoił się tą odpowiedzią, i miał już zapowiedzieć ścisłą blokadę wybrzeży czerkieskich.

Dziennikowi *Hon* piszą z Belgradu pod dn. 30. września, że skupczyna narodowa ma być zwołana jeszcze w tym roku. Względem tego przedmiotu już dawno odbywają się narady, ale w takiej tajemnicy, że nawet członkowie senatu są od tych narad wyłączeni. Zdaje się zresztą, że sprawa już o tyle postąpiła, iż zwołujący dekret książęcy będzie za dni kilka wydany. Ma to być sesya nadzwyczajna, ponieważ skupczyna w myśl ustawy, powinna być zwoływana co trzy lata, a zatem najbliższy termin przypada nie teraz, lecz dopiero w r. 1864.

Ta wiadomość powinnaby być niespodzianką dla politycznych kół Europy, bo nawet sam kraj nie był na nią przygotowany. Wypadki zeszłego roku, liczne wydatki nadzwyczajne, spowodowane przez zachowanie się w. Porty, tudzież kwestye zachodzące pomiędzy Serbią a Portą, mają być prawdopodobnie wzięte przez skupczynę pod obradę. Utworzenie armii narodowej będzie jej oznajmione jako fakt dokonany. Nadto, zgromadzonym reprezentantom kraju ma być przedstawione, że ich zadaniem jest w obec niezmiernych wydatków na administracyę kraju, obmyśleć dostateczne fundusze. Dopóki zwołanie nie będzie ogłoszone w sposób urzędowy, nie można sądzić, jakie wrażenie sprawi ten środek, ale to jest niewątpliwem, że kraj wcale się go nie spodziewał.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 6. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wczoraj nie było żadnych audyencyi; w przyszły zaś czwartek będzie znowu przyjmować Arcyksiążę *Rainer* w imieniu Jego Mości Cesarza.

Saski minister baron *Beust* przybył do wiednia w powrocie z Gastein do Drezna, i zabawi tu kilka dni. Wczoraj dawał hrabia Rechberg na cześć jego ucztę. — C. k. poseł hrabia *Apponyi* przybył tu nie z Londynu lecz z Węgier, gdzie jakiś czas bawił w swoich dobrach, a za kilka dni ma odjechać na swoje stanowisko. Jak wiadomo przybył on z Londynu do Frankfurtu wciągu kongresu książąt, a potem odjechał za urlopem do Węgier. — Namiestnik baron *Toggenburg* spodziewany tu jest dziś z Wenecyi. — Teraźniejszy szef ambasady rosyjskiej, baron *Knorring* miał przedwczoraj konferencyę z hrabią Rechbergiem, a wczoraj wysłał kuryerów do Berlina i Petersburga.

(Z Rady państwa.) Jak donosi *Jen. kor.*, zbierała się wczoraj na naradę polityczna komisya izby panów. a przedmiotem jej była wotowana w izbie deputowanych ustawa względem zniesienia politycznych konsensów na małżeństwa. — Wydział izby deputowanych do obradowania nad wnioskiem *Skenego* względem zniesienia wolnych portów miał wczoraj pierwsze posiedzenie. Uchwalono na niem zbadać wprzód wszechstronnie ten przedmiot i o tym zamiarze upraszać także rząd, by dozwolił wydziałowi korzystać z wszelkich odnoszących się do tej sprawy materyałów i przedłożył mu wszelkie dokumenta, odnoszące się do przedsiębranych dotąd ze strony rządu narad i badań.

Z Siedmiogrodu donoszą *Jen. kor.*, że wydział sejmu siedmiogrodzkiego do obradowania nad poselstwem królewskiem względem niezwłocznego wysłania deputowanych do Rady państwa, składa się z następujących dwunastu członków: biskup Fogarassy, regalista Zimmermann, biskup Schaguna, hrabia Konrad Schmidt, arcybiskup Sterka-Sulutz, wiceprezydent Popp, deputowany Ranicher, regalista Laszlofy, deputowany Binder, wicekanclerz nadworny baron Reichenstein, i deputowani Aldulianu i Boga. Wydział ten obrał prezesem swoim biskupa Schagunę, wiceprezydentem barona Reichensteina, a sprawozdawcą deputowanego Bindera. Niewątpią, że wydział zachowa ściśle termin, który naznaczyła mu izba, i jeśli nie prędzej to pewno w środę (jutro) przedłoży jej swoje sprawozdanie.

(Deputacya mexykańska.) Jak donoszą z Tryestu z 3go b. m. odbyło się przyjęcie deputacyi mexykańskiej na zamku w Miramare dnia tego w południe. Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian w czarnym stroju cywilnym przyjmował deputacyę sam jeden. Najprzód wystąpił Don Gutierrez i odczytał przemowę w języku francuskim, poczem odczytał Arcyksiążę znaną już odpowiedź głośno i wyraźnie. Następnie przedstawiał mu Gutierrez wszystkich członków deputacyi. Po tej prezentacyi udał się Arcyksiążę do apartamentów małżonki, a wkrótce potem ukazał się z nią w salonie recepcyjnym. Nastąpiła znowu prezentacya posłów Jej ces. Mości Arcyksiężnie; potem rozmawiali Arcyksiestwo z członkami deputacyi, a w końcu pożegnała ich deputacya uradowana widocznie uprzejmością Arcyksięcia.

(Jeneralna korespondencya o sprawie tronu meksykańskiego.) *Jener. Kor. austr.* zamieściła artykuł następujący:

„Odpowiedź jaką Jego Cesarzew. Wysokość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian deputacyi notablów meksykańskich udzielił pierwszem jest publicznem oświadczeniem Arcyksięcia w sprawie tronu meksykańskiego. Oświadczenie to jest tak wyraźne i jasne, iż wszelkie jego komentarze byłyby zbyteczne. W odpowiedzi Arcyksięcia warunki przyjęcia korony oznaczone są w obec narodu meksykańskiego z taką samą ścisłością i jasnością z jaką Arcyksiążę wyrazić się raczył w październiku 1861 roku w obec kilku patryotów meksykańskich, gdy ci przyrzekali pomoc Anglii i Fran-

cyi do zaprowadzenia w Meksyku monarchii, jako jedynego środka przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w kraju przez różne stronnictwa rozdartego i wystąpili z wnioskiem wyniesienia na tron meksykański jednego z Arcyksiążąt austryackich. W ten czas już Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian jako konieczne warunki przyjęcia korony postawił, czynne wsparcie mocarstw morskich i jasne wyjawienie woli ludu meksykańskiego. W tych dwóch latach, które odtąd upłynęły, zdanie Jego Cesarzew. Wysokości zmienić się nie mogło, bo nie zmieniły się stosunki odnoszące się do jego stanowiska. Czynne poparcie ze strony mocarstw morskich musiało nadać materyalnej, a jasne wyjawienie woli narodu, moralnej siły nowemu tronowi.“

„Ostatni ten warunek wytłumaczono w sposób, na wyraźnem jego niezrozumieniu polegający. Pomieszane bowiem zasady prawa międzynaredowego politycznego, na których się monarchije opierają, z prawem publicznem w republikach obowiązującem, twierdząc, iż Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, czyniąc zawisłem przyjęcie korony od wolnego objawu woli ludu meksykańskiego, wolnemu temu wyborowi większe przyznał znaczenie jako prawom dziedzicznym i tym sposobem uznał uroczyście pewne nowotne teorye polityczne. Lecz jest to prostem tylko niezrozumieniem, bo przecież w republice nie może być mowy o prawie dziedzicznem, i żaden system prawa politycznego i międzynarodowego to nie zaprzecza, iż według natury rządu republikańskiego naród sam jest w posiadaniu praw monarszych, i zatem zupełne ma prawo zmieniania lub przekształcenia konstytucyi, który sobie nadał. Zmiana takowa zaiste, jeżeli ma być prawna, nie może wychodzić od małej frakcyi narodu, lecz tylko całość jego stanowczą może wydać decyzyę. Na to powołuje się Arcyksiążę, i powołanie się takowe nie może być uważane jako zrzeczenie się zasad prawowitości, to jest sumiennego przestrzegania praw istniejących, lecz przeciwnie zgodnem jest zupełnie z temi prawami.“

„Łatwo więc pojąć, że Jego Cesarzew. Wysokość nie mógł przyjąć bezwarunkowo tronu, ofiarowanego mu przez deputacyę junty meksykańskiej, do której przyłączyła się mała tylko stusunkowa liczba municypalności w kilku departamentach, przez wojsko francuzkie osadzonych, zważywszy nadto iż i drugi warunek, skutecznej pomocy mocarstw morskich dotąd w perspektywie tylko zostaje. Anglia wsparcia swego jeszcze nie przyrzekła, chociaż opinia publiczna w Anglii oświadczyła się z wielką sympatya ze silnym i stałym rządem w Meksyku, za zezwoleniem tegoż kraju, zaprowadzić się mającym. Co zaś dotycze wsparcia Francyi, takowe byłoby zaiste nader cennem dla nowo utworzonego Cesarstwa, lecz zupełne bezpieczeństwo na przyszłość, mogłoby być jedynie skutkiem formalnej i uroczystej gwarancyi.“

„Zresztą spodziewać się można, iż naród meksykański woleć będzie rząd na słuszności i sprawiedliwości i na wolnej konstytucyi oparty, który mu Arcyksiążę przyrzekł z własnego powstanowienia, niżeli smutne stosunki w których obecnie żyć musi, mocarstwa zaś morskie tego nie zapoznają, iż rząd na podobnych podstawach oparty, godnym by był ich sympatyi.“

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 5. października.)

Początek posiedzenia o godzinie $10^3/_4$.

Na ławie ministeraalnej Ich Excelencye pp. ministrowie hr. Rechberg, Schmerling, hr. Mecsery, Plener, Lasser, Dr. Hein, br. Burger.

Wniosek dep. Mühlfelda i jego towarzyszy względem dodatku do regulaminu obrad, wyszedł z druku; następuje rozdanie sprawozdania wydziału finansowego: ministerstwo stanu (administracya polityczna) i siedmiogrodzka kancelarya nadworna.

Deputowani Pfretzschner i hr. Dzieduszycki złożyli mandaty, pierwszy z powodu przeszkód osobistych, drugi (obecny na galeryi) z powodu, że władze galicyjskie zarzuciły mu „tendencyjne przekręcenie rzeczy“, w jego wiadomej odezwie do prezydyum zgromadzenia. Nie może żądać sądowej opieki przeciw temu obwinieniu, przeto nie chcąc, by ciężył zarzut na członku rady państwa widzi się spowodowanym złożyć mandat.

Dep. Mühlfeld będzie motywował swój wniosek na przyszłem posiedzeniu.

Do wydziału kolei żelaznych wybrani zostali dla uzupełnienia Mende i Steffens; za dziewiątym członkiem nie było większości, przeto wybór ponowiono i obrano Dra Rygera.

Minister stanu z rozkazu Jego ces. Mości komunikuje izbie najwyższy reskrypt wydany pod d. 27. września do siedmiogrodzkiego sejmu krajowego, tudzież następujący reskrypt cesarski, którego izba słucha stojąc.

„Przy uroczystem otwarciu tegorocznej sesyi rady państwa, Jego ces. Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik jako najwyżej zamianowany zastępca Jego c. k. Apostolskiej Mości, wyraził w mowie tronowej życzenie i nadzieję Jego ces. kr. Apostolskiej Mości, aby wnioski finansowe, skoro dostaną się do izby deputowanych mogły być roztrzygnięte i w sposób przygotowawczy wzięte pod obradę, gdyż do chwili powzięcia uchwały, można było spodziewać się udziału deputowanych Wielkiego księstwa Siedmiogrodu w obradach rady państwa w ciągu tej sesyi.

Z powołaniem się na to, w mowie tronowej wyrażone objawienie najwyższej woli, i na najwyższe upoważnienie z 13. czerwca b. r. budżet państwa na peryod finansowy 1863 wraz z projektem odnośnej ustawy finansowej był przez ministra finansów przedłożony izbie deputowanych rady państwa, przyczem zapowiedziano przedłożenie kilku ustaw finansowych. Rząd cesarski miał dotąd nadzieję, że przystąpienie deputowanych z Siedmiogrodu nastąpi w chwili, w której będą mogli wziąść zupełny i niepodzielny udział we wszystkich stadyach obrady i w ustanowieniu budżetu państwa.

Ale inne sprawy, którym siedmiogrodzki sejm krajowy z godną uznania gorliwością, poświęca swoją czynność, dotąd nie dozwoliły przedsięwziąść wyborów deputowanych do rady państwa.

Rząd cesarski przywiązuje wprawdzie największą wagę do udziału deputowanych Wielkiego księstwa Siedmiogrodzkiego w obradach rady państwa, i nie wątpi, że to w najkrótszym czasie przyjdzie do skutku; ale z nadchodzącym końcem teraźniejszego, i zbliżającym się początkiem nowego peryodu finansowego, troskliwość o budżet państwa staje się nieuniknioną potrzebą. Wnioski finansowe wkrótce przedłożyć się mające, a w ścisłem będące związku z pokryciem budżetu, wymagają także koniecznie szybkiego załatwienia w myśl konstytucyi.

Tak więc z największem ubolewaniem rządu, nie może być dłużej zwlekanem rozpoczęcie obrad nad ustawami finansowemi, których ciąg dalszy i zakończenie odbędzie się zapewne z udziałem deputowanych z Siedmiogrodu.

W takim stanie rzeczy Jego ces. kr. Apostolska Mość upoważnił ministeryum podobnie jak w latach poprzednich z tem samem zastrzeżeniem i zachowaniem swego konstytucyjnego prawa w myśl §. 13. ustawy zasadniczej, wezwać wysoką radę państwa do konstytucyjnego załatwienia wniosków finansowych z tym dodatkiem, że Jego c. k. Mość chce w tym wyjątkowym razie nadać konstytucyjnemu załatwieniu tych wniosków, co do królestw i krajów reprezentowanych ten sam skutek, jakiby w myśl konstytucyi powinna mieć uchwała rady państwa całkowicie ukonstytuowanej.

Rząd cesarski czyniąc to oznajmienie ma niepłonną nadzieję, że wysoka rada państwa robiąc użytek z tego najwyższego upoważnienia będzie gotowa załatwić poruczone sobie zadanie z tą samą gorliwością patryotyczną, jaką w latach poprzednich okazała wielokrotnie.“

Zabiera głos minister finansów. Potrzeba usunięcia istniejących niesłuszności w opodatkowaniu i nierówności, mianowicie co do podatku gruntowego, głównie przypomina mowca, ze sejm krajowy tyrolski nie przystąpił do obrady nad przedłożoną reformą katastru, a sejmy krajowe Vorarlbergu i Niższej Austryi nie rozstrząsnęły szczegółów wniosku. W tym stanie rzeczy musiano zaniechać reformy całkowitej, a wyjednać najwyższe upoważnienie do wniesienia pojedynczych projektów. Na pierwszy rzut oka, podatek dochodowy wydaje się najwięcej odpowiednim ideałowi opodatkowania, jednak po ściślejszem rozważeniu okazuje się jak trudno byłoby je przeprowadzić. Stosunkom Austryi odpowiada stosunek podatków dochodowych i podatku przychodowego, jako uzupełniających się wzajemnie, podatki dochodowe jako stały, czysty podatek przychodowy, po straceniu wszystkich innych podatków i opłat, jako żywioł ruchomy. Przy podatku gruntowym oświadczono się za systemem repartycyi na kraje koronne, miasta, gminy i t. d. przezco każdy ma interes w słusznem oszacowaniu majątku drugich.

Mowca wyjaśnia dalej system proponowanego podatku domowego i dochodowego, pochwala w nim pilną i sumienną pracę, i uznaje, że wymaga niektórych polepszeń. Na pokrycie wydatków w czternastomiesięcznym peryodzie finansowym, będą zaproponowane podatki, osobowy, zbytkowy i klasowy, które o wiele mniej uczuć się dadzą, niż podwyższenie innych istniejących podatków dochodowych.

Projekta ustaw przechodzą do wydziału finansowego.

Minister handlu przedkłada projekt ustawy względem koncesyi na kolej żelazną ze Lwowa do Czerniowiec, który to projekt będzie drukowany wraz z obszernemi wnioskami.

Sprawozdawca Taschek imieniem wydziału finansowego motywuje wniesienie pojedynczych sprawozdań powołaniem się na bliski koniec roku finansowego, i uprasza izbę o przyzwolenie na ten porządek postępowania.

Izba przyjmuje wniosek.

Koniec posiedzenia o godz. $12^1/_2$.

Przyszłe posiedzenie d. 6.; prezydent proponuje następujący porządek dzienny: Pierwszy odczyt projektu ustawy względem kolei żelaznej ze Lwowa do Czernowiec, pierwszy odczyt propozycyi o podatkach, pierwszy odczyt wniosku Mühlfelda, i jeżli będzie można sprawozdania wydziału finansowego.

Mühlfeld ze względu na Siedmiogród żąda, aby sprawozdania wydziału finansowego nie przyszły jeszcze na porządek dzienny, lecz ustawa o zamieszkaniu prawnem.

Herbst sprzeciwia się temu. Reskrypt cesarski wzywa do rozpoczęcia obrady nad ustawą finansową, a izba nie może stać temu na przeszkodzie.

Izba przyjmuje porządek dzienny proponowany przez prezydenta.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 5. paźdz. *(Kontrybucya nałożona na Warszawę.) Dziennik Pow.* donosi:

JW. p. o. Namiestnika Królestwa, w reskrypcie z dnia 20go września (2. października) r. b., oznajmił radzie administracyjnej co następuje:

„Miasto stołeczne Warszawa przeszło od dwóch lat jest ogniskiem występków i głównym źródłem wszystkich nieszczęść, które spływają na kraj.

Z tego powodu rząd znajduje się zmuszony znakomicie zwiększyć wydatki krajowe, spowodowane tak smutnym stanem.

Również rząd obowiązany jest zaradzić wielkiej liczbie nieszczęść, wypływających z takiego położenia.

Słuszność zatem wymaga, ażeby pomienione zwiększone wydatki obciążały nie sam tylko skarb kraju, ale aby i miasto, które toleruje i ukrywa w swojem łonie tak wielką liczbę spiskujących i zabójców ponosiło część ciężarów, wynikających z takiego stanu rzeczy.

W tem położeniu rzeczy zmuszony jestem nałożyć na miasto stołeczne Warszawę, kontrybucyę nadzwyczajną.

Rozkazuję więc co następuje:

1. Kontrybucya nadzwyczajna ma być pobraną od wszystkich właścicieli domów i innych nieruchomości prywatnych w Warszawie, w stosunku 8% dochodu, oznaczonego w spisie ogólnym dochodu z domów i budowli miasta Warszawy i przedmieścia Pragi na r. 1861.

2. Kontrybucya ta ma być wniesioną do dn. 20. października (1. listopada) r. b.

3. Osoby, które do pomienionej daty nie uiściłyby kontrybucyi, będą zmuszone do jej zaspokojenia drogą egzekucyi wojskowej, w stosunku zwiększonym do 12%.

4. Właściciele domów i innych nieruchomości obciążonych długami hypotecznemi, jeżeli wierzytelności należą do osób prywatnych, mają prawo potrącić z procentu prawnego, opłacić się mającego tymże osobom 8%.

5. Komisya rządowa spraw wewnętrznych włoży na magistrat miasta stołecznego Warszawy obowiązek, wydania wszelkich rozporządzeń niezbędnych dla wprowadzenia w wykonanie niniejszego rozkazu.

Zawiadamiając o powyższem radę administracyjną, wzywam ją o wydanie stosownych w tym przedmiocie zarządzeń."

Jenerał-adjutant (podpisano) Hr. *Berg.*

W celu wprowadzenia w wykonanie powyższego rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa, komisya rządowa spraw wewnętrznych, w skutek danego jej przez radę administracyjną polecenia, wydała już stosowne rozporządzenia.

Rosya.

(Rozmaite wiadomości.) Od granicy prusko-polskiej donoszą powszechnej gazecie augsburskiej co następuje: „Podana w *Neueste Nachrichten* wiadomość, jakoby Rosya zagroziła Austryi wkroczeniem do Galicyi w razie dalszego jej trzymania się z mocarstwami zachodniemi, jest tak niedorzeczna, że nie może nawet uchodzić za bajeczkę. Chociaż usposobienie Rosyi tak jest wojenne, że taki energiczny krok Cesarza powitanoby z radością, jest to przecież rzecz jasna, że jeden korpus armii, który w stanie kompletnym wynosi najwięcej 40.000 ludzi, a bez którego nadto trudno obejść się teraz, nie jest to wcale potęga, którą możnaby zatrwożyć Austryę w obec powstania polskiego, lub co najśmieszniejsza przy tem, wystąpić czynnie przeciw temu państwu. Z powstaniem polskiem w zapleczu jest wojna z Austryą niepodobną. Tymczasem prowadzi Austrya dalej swoje uzbrojenia i środki obrony. W twierdzach polskich gromadzą wielkie zasoby prowiantu. Fortyfikacye Mikołajowa i Kerczu będzie zwiedzać Cesarz. Wiekowi komendanci twierdz Hagemann i Schulmann z Nowogieorgiewska i Dynaburga zostali odwołani i zastąpieni Żukowskim i Kuzminem. Nie potwierdza się, by polska gubernia Augustowska miała przejść pod rozkazy Murawiewa, jak to donosiły niektóre dzienniki; należy ona ciągle jeszcze do warszawskiego okręgu wojennego, gdzie teraz jenerał Berg doskonale zastępuje wileńskiego Murawiewa; albowiem jeźli zostaną wykonane środki puryfikacyjne, jakie zarządził ten jenerał, musi przynajmniej połowa męzkiej ludności Warszawy pójść bez miłosierdzia na Sybir. Wielu też mieszkańców Warszawy wyniosło się już z obawy tej puryfikacyi. W guberniach radomskiej i augustowskiej zaszło znowu kilku potyczek, a rozgłoszone przez pewnego korespondenta „przywrócenie spokoju" nie nastąpiło rzeczywiście nigdzie jeszcze, chociaż po miastach powstrzymuje oręż rosyjski jawny opór ludności.

Ameryka.

(Doniesienia z placu boju.) Ostatni telegram o stanie rzeczy na placu boju w Ameryce, były w ogóle przesadzone. Klęska, którą jenerał Rosenkranz miał ponieść w wschodniem Tennessee, nie była jak się zdaje stanowczą. Dn. 19. września zrana nadszedł telegram dokładniejszy, chociaż bardzo tendencyjny, który donosi, że separatyści zdobyli pięć dział. Walka trwała do godziny 2. W tej chwili separatyści przełamali centrum armii unionistów, i zmusili ich do odwrotu; poczem jednak separatyści zostali odparci. Separatyści pobili także dywizyę Davisa, i zabrali mu sześć dział, które jednak Davis znowu odzyskał. Dywizya Reynolda armii unionistów, ucierpiała wiele, ale utrzymała stanowisko. Bitwa trwała do nocy. Obydwie armie stały wieczorem na tych samych stanowiskach, jakie zajmowały zrana. Unioniści zdobyli dziesięć dział, a stracili siedm.

Telegram z Nowego Jorku z 23. września donosi: Wiadome są szczegóły o bitwie, którą Bragg stoczył dnia 20go z jenerałem Rosenkranz. Unioniści mieli stracić do 12.000 ludzi; 1300 dostało się do niewoli. Jenerał Burnside spieszy z posiłkami dla jenerała Rosenkranz.

Kronika.

— Zmarła na dniu 12. sierpnia w Krakowie hr. Pelagia Rusanowska, tercyarka zakonu św. Dominika, licząca lat 71, znana z bogobojnego i dobroczynnego życia, a oraz z wielkiej miłości ojczyzny, zostawiła i po śmierci świadectwo tych cnót swoich w ostatniej woli swojej. Testament jej sporządzony dnia 12. maja 1860 r. takie zawiera rozporządzenie, które tu powtarzamy w głównej treści:

1) Dom w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod L. 441 przeznaczyła ś. p. testatorka na utrzymanie dzieci wyszłych z ochron. Ma tam być urządzony zakład wychowania młodych chłopców ubogich i sierot aż do wieku, w którym będą mogli być oddani do rzemiosł lub innych zawodów pracy w miarę skłonności. W mieszkaniu dolnem ma się mieścić ten zakład, sklep zaś i piętro wynajmowane przynosić będą dochód na utrzymanie Sióstr Felicyanek, którym zostawiony będzie dozór nad tym zakładem. Nadto zakład ten uposażyła testatorka zapisem 10.000 złr. w listach zastawnych galicyjskich. W razie gdyby chciano dom ten na inny cel obrócić, lub z posiadania jego wywłaszczyć zakład, dom wraca do rodziny testatorki z przeznaczeniem na najuboższego jej członka, nieposzlakowanego i wyznającego wiarę katolicką. Zakład wychowania ś. p. Rusanowskiej otrzyma przywilej z Rzymu posiadania kaplicy na użytek miejscowy z nadaniem odpustów.

2) Na urządzenie ołtarzów w kościele św. Trójcy OO Dominikanów 10.000 złp. w srebrze; na odnowę w tymże kościele kaplicy św. Jacka 7000 złr. w listach zastawnych; na grobowiec dla członków zgromadzenia św. Dominika z kapliczką nad nim dla odprawiania mszy św. na cmentarzu 3000 złr. w listach zastawnych.

3) Dla zakładu chłopców zaniedbanych utrzymywanego przez Józefitów 1000 złr. w listach zastawnych z przeznaczeniem procentu na odzież.

4) Na salę kalek w instytucie hr. Anastazyi Sołtykowej przy ulicy Blichowej pod L. 58 złr. 500 z obowiązkiem modlenia się za nieboszczkę i jej rodziców.

5) Następują prywatne zapisy, które tu pomijamy, tak w pieniądzach jak w sprzętach, srebrach, kosztownościach itd. Dalej zaś: meble prócz przeznaczonych dla osób prywatnych imiennie wymienionych, tudzież sprzęty gospodarskie dla zakładu Felicyanek, wraz z biblioteką. Relikwie i obraz olejny Chrystusa Pana do kościoła Dominikanów; suknie jedwabne na ornaty do kościoła na Gródku.

6) Dla 10 klasztorów ubogich po 300 złp.

7) Na pogrzeb 1000 złp. z warunkiem odprawienia pogrzebu skromnego według przepisów zakonnych, większa zaś część tego zapisu ma być użytą na odprawianie mszy świętych.

Nadto ś. p. Pelagia Rusanowska zostawiła w języku francuzkim osobny kodycyl.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 7. paźdz. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 70 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 50 c.; jęczmienia (66 ℔) 1 zł. 28 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 16 c.; hreczki 1 zł. 53 c.; kukurudzy 2 zł., kartofli 48 c., siana 1 zł. 31 c., okłotów 54 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 67 c., sosnowego 7 zł. 97 c.

Lwów, 7. października. Cisza ciągle panuje na targach wiedeńskim i peszteńskim, ceny zwolna się obniżają. W Wiedniu płacono na targu z dnia 3go b. m. pszenicy po $5^2/_5$ do $5^1/_2$ zł. mierzycę 89 do 90 funtową, żyto po $3^1/_2$ do $3^7/_{10}$ zł. mierzycę 83 funtową, jęczmień wyborowy po $3^3/_{10}$ zł. mierzycę 74 funtową, a owies po $2^1/_4$ zł. mierzycę 50 funtową. Po tych zaś cenach pokup był nader ograniczony; handel szedł leniwo, i ograniczał się tylko na chwilową miejscową potrzebę.

O targu wrocławskim nic już nie wspominamy, bo nie ma on żadnego dla nas interesu w czasach, w których zachodnia Europa przywozów zboża nie potrzebuje. Taki zaś właśnie wypadek w roku obecnym, w którym Francya miała dostatnie, a Anglia nadzwyczaj obfite urodzaje. Łatwo pojąć, iż w takich okolicznościach handel zboża zupełnie ustaje i ogranicza się na miejscowe przekupstwo, zwłaszcza obok obawy ogromnych dowozów amerykańskich, które wszelką chęć do spekulacyi odejmują.

Jarmark lipski świętomichalski nader był ożywiony, mianowicie zaś pokup na sukna i wyroby wełniane był wielki, w skutek czego spodziewać się można żwawego popytu na wełnę. Dotąd ceny wełny się nic jeszcze nie podniosły, i trzymają ciągle na stopie wiosennych jarmarków.

Natomiast handel wódką smutny wziął obrót. W Wiedniu okowita spadła na 50 c. za stopień i wiadro, czyli na 1 zł. garniec 32°. Po tej nawet cenie prawie żadnego nie ma odbytu.

W miesiącu sierpniu bieżącego roku było w ruchu w wschodniej Galicyi i na Bukowinie 44 gorzelń, które wytworzyły 299.470 stopni, czyli 3743 wiader okowity 80° Trallesa. W tymże samym miesiącu przeszłego roku było w ruchu 20 tylko gorzelń, w tym roku zatem więcej o 24 gorzelni.

Piwa wyrobiono w miesiącu sierpniu bieżącego roku w 177 browarach 29.211 wiader, w roku zaś przeszłym w sierpniu w 162 browarach 31.286 wiader. W bieżącym więc roku było w ruchu więcej 15 browarów, produkcya zaś zmniejszyła się o 2075 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu w miesiącu sierpniu nie była w ruchu ani w bieżącym, ani w przeszłym roku.

Soli produkowano w warzelniach wschodnio-galicyjskich i na Bukowinie 51.470 cetnarów w miesiącu sierpniu bieżącego roku, a 51.955 cetn. w sierpniu przeszłego roku. W tym roku zatem mniej o 485 cetnarów.

Uwaga. Gdyśmy przed niejakim czasem zwrócili uwagę „Gońca“, iż umieszczając żywcem artykuły nasze handlowo-rolnicze, wypadało podać właściwe źródło ich pochodzenia, redakcya tego czasopisma uwagę naszą uwzględnić nie omieszkała. Teraz „Dziennik narodowy“, który po „Gońcu“ nastąpił i miejsce jego zajął, wstępując w ślady swego poprzednika, znów artykuły bez żadnej odmiany zamieszcza, wcale o nas nie wspominając, a przecież podania źródła, z którego się czerpało, słusznie domagać się możemy od dziennika, który artykuł nasz przedrukować raczył. Mamy nadzieję, iż redakcya „Dziennika narodowego“ uwagę tę w przyszłości uwzględniać będzie.

Ostatnia poczta.

Hannower, 6. października. Minister wyznań Lichtenberg zagaił dziś synod przygotowawczy. Hr. Bennigsen został obrany prezydentem 43 głosami. Kandydat prawowiernych (Orthodoxes) otrzymał 20 głosów.

Nowy Jork, 26. września. Burnside zajął stanowiska utrudniające zwrot skrzydłowy armii separatystów. Położenie armii jenerała Rosenkranza jest lepsze. Jenerał Meade postępuje naprzód; zamiary jego niewiadome. Richmond ma być prawie ogołocone z wojsk z powodu wysłania posiłków jenerałowi Bragg.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. października.

Hotel George: PP. Wydżga Marc., z Wazyczyna.

Hotel europejski: Trompeteur Rom., z Brzeziny. — Jędrzejewicz Max., z Śniatyna. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni.

Hotel angielski: Obertyński Leon, z Stronibab. — Szymański Romuald, z Wrzepli. — Horodyski Łuc., z Polski.

Hotel Krakowski: Poten Karol, z Olszanki.

Zajazd Leszczyńskiego: Puzyna Rom., z Martynowa. — Katyński Stan., z Grodowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. października.

PP. Koziebrodzki Fel., do Hlybowa. — Kozicki Hip., do Kajdaniec. — Raciborski Nap., do Czernelic. — Korytowski Franc., do Załośca. — Gross Piotr, do Koniuszek. — Bielski Stan., do Ryczyc. — Obertyński Kazim., do Udnowa. — Urbański Wład., do Kosturowiec. — Abraham Leop., do Wróblika królewskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. października 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.86	+10.0	65.9	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.21	+14.4	53.9	połud.-wsch. „	pogoda
10. god. wiecz.	327.08	+11.3	74 3	południowy „	„

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Lucia di Lammermoor**“, wielka opera w 3 aktach, z muzyką Donizettego.

Jutro teatr polski: „**Pan Geldhab**“, komedya w 3 aktach p. Alex. hr. Fredra. Poprzedzi: „**Pewien Jegomość i pewna Jejmość**“, komedya z franc. ze śpiewkami w 1 akcie. Po raz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 7. października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	26½	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	28	5	33½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	14	9	19½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	77
Talar pruski	„ „	1	66½	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	83	75	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	54	79	17
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	88	74	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	50	82	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	75	196	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	—
5% pożyczka narodowa	82	05
Losy z 1860 roku	98	85
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	187	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	50
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.60	71.70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.80	96.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 60	81 70
od kwiet. do paźd. po 5%	81.50	81.70
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.10	75.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.20	75.30
dtto. po 4½%	67.50	67.75
dtto. „ 4%	60.—	60.50
dtto. „ 3%	45.—	45.50
dtto. „ 2½%	37.—	38.—
dtto. „ 1%	15.—	15.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.—	158.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.—	156.50
Przez. do wyl. z r. 1854	93.50	94.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.—	98.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.15	98.25
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	52.—	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.75	86.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.50	76.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	75.50	76.—
Galicyi	73.25	73.75
Siedmiogrodu	73.65	74.25
Bukowina	72.75	73.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.75	73.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	61.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.—	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	788.—	789.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186.50	186 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	643.—	645.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1639.—	1641.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	179 25	179 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	145.50	146.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.75	127.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zl. mon. konw.	195 50	196.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	233.—	236.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	426.—	427.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	238.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	396.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	285.—	290.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.25	157.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.—	102.50
10let. „ 1857 po 5%	89.50	90.—
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.25	85.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.—	92.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.—	88.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.—	116.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 25	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	91.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.75	134.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	5 .25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palfiego „ 40 „ „	34.25	34.75
Clarego „ 40 „ „	33.50	34.—
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.75	22.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	94 60	94 75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.75	94 75
Berlin za 100 tal.	166.25	166 25
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100zł. w. p.-n.	94.75	94.75
Genua za 100 lir. piem.	44 —	44.—
Hamburg za 100 M. B.	83.60	83.75
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.60	111.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	44.—	44.10
Marsylia za 100 fr.	44.10	44 20
Paryż za 100 fr.	44.20	44.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.34½	5.35½
dtto. pełnej wagi	5.34½	5.35½
Korona	15.42	15.45
20frankówka	8.94	8.96
Rosyjski imperyał	9.20	9.23
Talar związkowy	1.67	1.68
Srebro	111.50	111.80

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.